

zastosować do dotychczasowych przepisów cłowych, co jednakże w niczem nie zmienia taryfy uchwalonej w izbie deputowanych.

Do tego oświadczenia dodał J. Ex. minister handlu br. Plener tę uwagę, że rząd w tej sprawie starał się tylko przeprowadzić uchwały izby deputowanych z d. 7. maja 1869 r.

Sprawozdawca dr. Perger postawił następnie wniosek, by izba udzieliła nowemu układowi z d. 20. marca 1869 konstytucyjną aprobatę.

Dalszy wniosek rządowy względem zniesienia cła za drzewo opałowe przewożone przez granicę dalmatyńską i względem zniesienia opłaty („dritto d'Alboraggis“) za drzewo dębowe wywożone z portów za granicę przyjęto po przemówieniu sprawozdawcy dep. Mayera.

Rozdział: „Sól“ w preliminarzu oddano do sprawozdania dep. Steffens, gdyż dep. Piotr Gross, któremu pierwotnie ten rozdział oddano, otrzymał urlop.

Peszt. „Pest. L.“ pisze: „Wiadomości o mianowaniu ministra Lonyaya ministrem finansów dla całego państwa potwierdza się zupełnie. Najjaśniejszy Pan powziął ten zamiar na wniosek hr. Beusta podczas swej ostatniej bytności w Budzie. Mianowania tego nie ogłoszono dotychczas z tego powodu, że równocześnie z tem ogłoszeniem nastąpi zapewne i mianowanie nowego węgierskiego ministra finansów. Mianowanie podsekretarza stanu przy ministerstwie obrony krajowej Kerkapoly węgierskim ministrem finansów wydaje nam się z tego powodu nieprawdopodobnem, gdyż co do finansów nie mógł jeszcze dowiedzieć tyle praktycznych wiadomości, które okazał na dzisiejszem swem stanowisku. Przypuścić jednakże można, że, jeżeli hr. Andrassy tego kandydata wybrał — co jak się dowiadujemy nie podlega już żadnej wątpliwości — przyszły minister finansów posiada zapewne przymioty potrzebne do dobrego zarządzania finansami i że rezultaty jego czynności usprawiedliwią tę nominację. Gdyby ten wybór jednak nie okazał się szczęśliwym, natenczas oczywiście przedewszystkiem pociągnąćbyśmy musieli do odpowiedzialności hr. Andrassy, którego gabinet z wystąpieniem ministra Lonyaya utraci prawie niezbędną warunek swej egzystencji, jakkolwiek znana samostojność ministra finansów tu i ówdzie była może dla hr. Andrassy niedogodną.“

Berlin. „Kreuztg.“ zbija twierdzenie wypowiedziane w izbie bawarskiej o traktacie, że Bawaria ewentualnie w pojedynczych wypadkach rozstrzygać może, czy istnieje causa foederis. „Kreuztg.“ twierdzi, że ani Bawaria ani Prusy nie mają do tego prawa. Traktat wiąże obie strony. Gdyby Bawaria nieuwzględniła tego, nie zaszkodziłaby tyle związkowi niemieckiemu, co sobie. W takim razie bowiem Prusy nie potrzebowałyby tożsamo dotrzymać swego zobowiązania. „Kreuztg.“ pisze dalej: Pomiędzy arystokracją bawarską są osoby, które egzystencję swej ściślejszej ojczyzny pragną zabezpieczyć przez związek z zagranicą. Ale nadzieja odnowienia związku nadreńskiego minęła już niepowrotnie, a Bawaria po za Niemcami istnieć nie może.

Irlandya. „Times“ wydrukował ustęp z listu prywatnego, który wyświeca stan rzeczy w Irlandyi. Ustęp ten opiewa jak następuje: „Powracając z balu przechodziłem koło domu pana . . . , którego życie jest zagrożone, gdyż niedawno strzelono do niego, przyczem zginął jego woźnica. W skutek tego wypadku dom ten otacza teraz ciągle tuzin agentów policyjnych. Przechodziłem tamtędy właśnie w chwili, w której ów pan wychodził na przechadzkę. Był to widok bardzo ciekawy dla człowieka należącego do świata cywilizowanego. Najpierw szli dwaj ajenci przeszukujący wszystkie kryjówki, w którychby mógł się ukryć jakiś morderca. W odległości 20 łokci za ajentem szedł ów pan z swym synem. Obaj szli powoli i ostrożnie, a na plecach zawiesili nabite ostro dubeltówki. Po obu stronach i w tyle szli dwaj ajenci.“

Paryż. Na posiedzeniu ciała prawodawczego z dnia 6. lutego zapytał Rochefort ministra wojny, czy istotnie nie pozwolił obu żołnierzom wysłanym do Selif kupić sobie zastępców. Minister wojny Leboeuf odpowiedział: „Zrobiłem użytek z prawa, które nie pozwala żołnierzom bez pozwolenia zwierzchności zostawiać zastępców. Żołnierzom zakazano wyraźnie chodzić na publiczne zgromadzenia; ja zawsze tak działać będę.“ Hr. Daru odpowiedział potem na interpelację dep. Keratry, że rząd papieski nie zgadza

się na jednostajność monet, że zatem papieskie monety nie będą przyjmowane we Francyi.

— O terażniejszej sytuacji pisze „Dziennik pozn.“: Na sobotniej giełdzie renta francuzka z procentem znowu przeszła kurs 74 za sto. Należy to uważać za symptom coraz gruntowniejszego uspokojania się umysłów, nietylko co do obawy zaburzeń w Paryżu, ale i z powodu pogłosek niezgod w gabinecie i wystąpienia niektórych jego członków. Niechętni bowiem gabinetowi i cesarstwu, równie jak spekulanci na obniżenie kursu, nie przestawali rozpuszczać pogłosek, że ministrowie Louvet, a nawet Buffet, chcą wziąć dymisyę. Powodem tej dymisyi miał być obrót rozpraw ekonomicznych toczących się w izbie, o których treści mówiliśmy w zeszłym tygodniu. Przychylnie gabinetowi votum izby, która niezmierną większością 211 przeciw 32 przeszła do porządku dziennego w kwestyi wypowiedzenia traktatu handlowego z Anglią, dając tem do zrozumienia, że nie życzy sobie wypowiedzenia tego traktatu, musiało się wiele przyczynić do tego dobrego usposobienia. Oświadczając przez to votum, że nie chce wypowiedzenia traktatu z Anglią, stanęła w tej ważnej kwestyi bezwarunkowo po stronie rządu, i to stanęła nie zmuszona, bo gabinet nie stawiał wcale kwestyi ministeryalnej, w kwestyi traktatu bronił stanowiska, którego sam nie stworzył, którą wziął w sukcesyi po swoich poprzednikach, którą jednak za dobrą dla kraju uznał i której dla tego bronił. Ta kwestya ekonomiczna zaprawdę nie zawierała w sobie nic politycznego, lewa strona tylko korzystała z niej, by przy jej pomocy wybić wyłom w ministeryum, pomódz do wprowadzenia na powrót do rządu w imię wolności handlowej p. Forcade, chociażby nawet p. Rouhera; łatwiej bowiem walczyć z gabinetem reakcyjną barwą nacechowanym, albo przynajmniej podejrzanym o nią, aniżeli z gabinetem szczerze liberalnym, którego przywiązania do swobody i jej rozwoju jak najrozleglejszego nikt w podejrzenie podawać nie może.

Do uspokojenia umysłów przyczynia się też wiele z jednej strony coraz bardziej wzrastająca powaga gabinetu, z drugiej strony coraz bardziej słabnące stanowisko ultra-demokratów. Nietylko przedstawiane przez rząd projekta prawa, nie tylko wystąpienia ministrów, zwłaszcza p. Ollivier na trybunie, ale najdrobniejsze nawet działania rządu, jego okólniki do władz, wszelkie rozporządzenia mniejszej wagi nawet świadczą, że gabinet ten sumiennie spełnia przyjęty na siebie obowiązek restauratora wolności we Francyi, pogodzenia tej ostatniej z cesarstwem. Coraz więcej pewności siebie widać w postępowaniu ministrów, szczególnie p. Ollivier wzrósł wielce. Ultra-demokracja zaś przeciwnie cierpi na brak zgody a zwłaszcza brak naczelnika.

Rochefort zużywa się coraz bardziej: zapaleńcy odmawiają mu odwagi, chłodniejsi odmawiają mu talentów politycznego człowieka, przyznając, że to jest zręczny panfleciarz, dziennikarz, ale nie więcej. Liczono na p. Ledru-Rollin, ale list tego dawnego naczelnika ultra-demokracji, w którym odmawia stawiania w procesie rodziny Noir przeciw księciu Piotrowi Bonaparte, wywołał przypuszczenia, że pan Ledru-Rollin ocieżał, że nie ma dawnej energii, rzutności, że zubożył, że w każdym razie pragnie spoczynku, gotów co najwięcej przyjść do rzeczy już zrobionej i korzystać dla swej ambicji z tego, co inni zrobili. Może też p. Ledru-Rollin więcej kocha Francję jak swą ideę polityczną, więcej zwłaszcza jak dzisiejsze swe stronnictwo. Nie przestając być republikaninem, nawet daleko posuniętym, może widzi, że republikanów na prawdę nie ma dziś dość we Francyi, i że z ludźmi jak pp. Rochefort, Fonvielle, Velmorel i inni, uważani dziś za przewodników stronnictwa republikańskiego, można przyjść do rozruchów ulicznych, ale nie podobna nawet efemerycznego stworzyć i uorganizować. Nie wyrzekając się więc swych przekonań, trzymając się zdala od rządu cesarskiego, p. Ledru-Rollin chce się trzymać równie zdala od działania tych panów, w którym nic dla kraju pożytecznego dostrzedz nie może, w którym widać tylko cześć agitację, która przy jakiej takiej zręczności rządu może tylko w ostatecznym wypadku wyjść mu na korzyść.

— „Constitutionnel“ donosi, że ministrowie wojny i spraw wewnętrznych otrzymali pozwolenie od cesarza na założenie wspólnie z jednym bankiem paryskim telegrafu podmorskiego pomiędzy Francją, Algeryą i Malta.

— Rochefort, Grousset i Dereure mieli otrzy-

mać wezwanie, by rozpoczęli odsiadywać swe sześciomiesięczne więzienie.

Rzym. Korespondent „Timesa“ donosi, że galikańskie stronnictwo opozycyjne z biskupami Darboy i Dupanloup na czele postanowiło opuścić Rzym, gdyby dogmat o nieomyślności papieża przyszedł na porządek dzienny. Do tego stronnictwa przyłączy się mieli biskupi austriacy i węgiercy, 47 biskupów niemieckich i dość wielu biskupów innych narodowości.

— „Memorial diplomatique“ pisze: „Augsburgska „Allgem. Zeitung“ umieszcza telegram z Rzymu, który utrzymuje, że papież nieprzyjął adresu 137 biskupów sprzeciwiających się dogmatowi o nieomyślności. Telegram ten nie doniósł jednakże o tem, co na wzmiankę zasługuje, że papież nie przyjął tożsamo petycji 430 biskupów żądających natychmiastowego ogłoszenia dogmatu o nieomyślności. Pius IX. zajął w tej sprawie stanowczo stanowisko neutralne i odesłał oba stronnictwa do soboru, który jest jedynie kompetentnym do powzięcia decyzji w tej mierze.“

— „Civiltà cattol.“ umieszcza artykuł z napisem: „Sobor a źli politycy“, w którym pisze: „W odpowiedzi na artykuły niektórych polityków w państwach katolickich, którzy grożą soborowi, gdyby tenże uchwalił dekreta i przepisy dyscyplinarne sprzeczne z dzisiejszym duchem czasu, biskupi gardzą temi groźbami. Jeżeli rządy nadają ustawy, które sprzeciwiają się dekretom soboru, to ustawy te nie mają mocy obowiązującej dla poddanych. Ich przeprowadzenie byłoby aktem najniegodniejszej tyranii. Jeżeli rządy oddzielią kościół od państwa, wywołają na swą zagładę okropne rewolucye.“ Artykuł ten kończy się pochwałą udzieloną hr. Daru za słowa jego wypowiedziane na posiedzeniu senatu: „Szacunujemy wolność kościoła.“ Dziennik ten wyraża wreszcie swe uznanie dla Francyi, która prawie jedynie w całej Europie wierna jest konkordatowi od 70 lat i upewnia rząd francuski, że i sobor lojalność tę ocenić potrafi.

Madryt. Korespondent „Pall-mall-Gazette“ zbija pogłoski o bliskim zamachu stanu w Hiszpanii. Korespondent twierdzi, że zamach stanu na korzyść księcia Montpensier przed usunięciem się Prima z widowni politycznej nie może nastąpić. Zdaniem tego korespondenta sytuacja obecna jest groźną, gdyż zatargi między stronnictwem unionistów i progresistów mogą niebawem wywołać groźne przesilenie i smutne następstwa. Już teraz bowiem oba stronnictwa przygotowują się do walki. Stronnictwo republikańskie zachowuje się tymczasem dość bezczynnie.

Bukareszt. Minister Kogolniczano podał się o dymisyę, którą mu książę udzielił. Książę Dymitr Ghika obejmuje tę sprawę wewnętrzną, a tymczasowo zatrzyma i tę sprawę rolnictwa. Ministrem sprawiedliwości mianowany Jerzy Cantacuzeno. Inni członkowie gabinetu zatrzymali swe teki.

Kairo. Telegram z d. 1. b. m. donosi, że wicekról otworzył parlament osobiście. Najpierw podniósł wicekról pomyślny stan dobrobytu krajowego z powodu bogatego żniwa i prędkiego ukończenia robot publicznych. Dalej oświadczył wicekról, że ministrowie są zawsze gotowi do porozumienia się z deputowanymi w sprawach krajowych i wyraził nadzieję, że posiedzenia izby przyniosą korzyść całemu krajowi.

— „Times“ otrzymał od swego korespondenta z Kairo telegram, który donosi, że pomiędzy wicekrólem a sułtanem istnieje największa harmonia. — Oba rządy zgodziły się na to, że w przyszłości znajdować się będzie w Egipcie tylko 15.000 wojska pod bronią. Wicekról przy otwarciu izby mówił tylko o sprawach krajowych a polityki zagranicznej nie dotknął i słowem.

Noticia.

— Korespondencya z Brzeska, zawarta w numerze 24. dziennika „Kraj“, krytykuje postępowanie władz rządowych w sprawach dotyczących się przekroczeń przepisów o mytach na drogach publicznych, twierdzi oraz, że naczelnik gminy sprawujący w obrębie swej gminy policyę miejscową, winien także rozstrzygać zażalenia przeciw mytnikom, wnoszone przez przejeżdżających, i na odwrót, jeżeli ta czynność policyjna nie została w drodze ustawy przekazana organom rządowym. — Korespondent usiłując uzasadnić swoje twierdzenie, przytacza postanowienie paragrafu 57. ustawy gminnej, lecz właśnie tem odwołaniem się na ustawę gminną zdradził grubą jej

(336) **E d y k t.** (1)
Nr. 5385. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiomego p. Feliksa Dzieduszyckiego, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez Samuela Selzera pozwu z dnia 1go lutego 1870 do L. 5385, uchwałą z dnia 1go lutego 1870 do L. 5385 nakaz płatniczy na sumę wekslową 3489 złr. w. a. z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Dr. Mossingowi, któremu się p. adwokat Gregorowicz substytuuje, doręczonym został.
Lwów, dnia 1. lutego 1870.

(339) **Concurs-Ausschreibung.** (1)
Nro. 94-Pr. Eine Bezirksrichterstelle mit dem Gehalte jährlicher 1300 fl. öst. W., und eine Bezirksgerichts-Kanzlistenstelle mit dem Gehalte jährlicher 500 fl. öst. W. sind bei dem Bezirksgerichte Putilla zu besetzen. Bewerber um diese Stelle haben ihre Ge-

suche binnen 14 Tagen bei diesem Landesgericht's Präsidium einzubringen.

Dem Präsidium des k. k. Landesgerichtes.
Czernowitz, am 5. Februar 1870.

(278) **Obwieszczenie.** (3)
L. 14. Wydział lwowskiej izby adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że p. Dr. Bernard Reich na mocy uchwały z dnia 27. stycznia 1870 do L. 14 wpisany został do listy adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 27. stycznia 1870.

(234) **E d y k t.** (3)
Nr. 805. Ces. król. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem niewiomego z miejsca pobytu Karola Chmielewskiego, iż z powodu wniesio-

nego przeciw temuż na dniu 18go stycznia 1870 do L. 805 przez H. Schrattera pozwu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 23 złr. 50 kr. w. a. ustanowiony został kuratorem p. adwokat Dr. Tutak z substytucją p. adwokata Dr. Wurzla, którym pozwany miejsce pobytu wskazać lub obronę wnieść ma.
Stanisławów, 19. stycznia 1870.

(293) **E d y k t.** (3)
L. 1976. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiomego p. Maurycego Zyka, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania z dn. 13. stycznia 1870 do L. 1976 nakaz płatniczy na sumę wekslową 130 zł. w. a. z przynal. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Rońskiemu doręczonym został.
Lwów, dnia 19. stycznia 1870.

Doniesienia prywatne.

JAN KLEIN,
poleca Szanownej Publiczności swój
handel korzenny i win,
oraz własnego wyrobu
Piwo porterowe — wiadro 10 zł.
Piwo bawarskie — Lezak — wiadro 7 zł. — c.
Olej rzepakowy rafinowany — funt 32 cent.
i 36 cent.
Makuchy rozmaite — cetnar 3 zł.
Świece stołowe i do latarni — funt 40 c.
Mydło suche dwuletnie po 34, 32 i 30 c.
(1—2)

Schon **7 Tagen** erfolgt die
in **Ziehung** der
von dem Königreiche Galizien und dem Großherzogthume
Kraakau garantirten

Stanislaw-Lose.

Sie selbst verkauft ohne Rückkaufverpflichtung mit fl. 27 und mit fl. 28 mit der Verpflichtung des Rückkaufes zum vollen Ausrufspreise, wodurch der Eigentümer

umsonst spielt (262—6)

in vier Ziehungen auf **47,200 fl.**

Gewinne vertheilt in

10.000, 10.000, 8000, 8000 fl. etc.

und zwar auf folgende Weise: Der Geertigte verpflichtet sich nämlich, alle bei ihm **von jetzt an bis 15. Februar** mit fl. 28 gefausten Stanislaw-Lose zum vollen, ihm gewordenen Einkaufspreis nach erfolgten 4 Ziehungen, d. i. vom 13. bis 15. Februar 1-71 zurückzunehmen

Geertigter empfiehlt noch seine Vermittlungen zum Ein- u. Verkauf aller Gattungen Gold- und Silbermünzen, Lose, Actien u. Abgabe auf alle fremde Plätze u.

Bei geneigten auswärtigen Aufträgen wird um gefällige frankirte Einsendung des Betrages und um Beischließung von 20 kr. für f. 3 Zusendung der Liste ersucht.

Joh. C. Sothen, Großhändler und Wechselr,
Wien, Graben 13.

Hauptgewinn **250.000** Gewinnziehung **am 1. März 1870.** Kleinster Gewinn **160**
Um Jedermann zu ermöglichen, in den Besitz k. k. österr. Original Prämien-Lose vom J. 1864 zu gelangen, verkaufen wir dieselben auf 12 Monatszahlungen.
Während den Einzahlungen spielt man auf zehn verschiedene Originallose.
Gegen Einsendung des Betrages oder Postnachnahme
von fl. 7 erhält man einen halben Ratenschein, gefälligst gewechselt
von fl. 14 erhält man einen ganzen Ratenschein, gefälligst gewechselt
womit man schon am 1. März
fl. 200.000, 50.000, 15.000, 10.000 u. u. gewinnen kann. Gewinnliste unentgeltlich und franco.
ROTHSCHILD & COMP.
Postgasse 14, Wien. (326—1)

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Oprócz istniejącej, według ilości sztuk obliczonej taryfy przy transporcie bydła rogatego, wchodzi w życie z dniem 10. lutego r. b. także taryfa obliczona według ładunku całych wagonów (Wagenladungstarif).

Pojedynczych egzemplarzy tej taryfy nabyć można w naszych stacyach.

Lwów, w styczniu 1870 roku.

(331—2)

Dyrekcya ruchu.

C. k. uprzywil. galic. kolej Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Począwszy od dnia 10. lutego r. b. aż do dalszego ogłoszenia wchodzi w życie zkombinowana zniżona taryfa dla artykułów: **cukier, wazarka i sól dla bydła, kałuzkie kuli jako kamień**, które najmniej w ilościach 100 cetn. cłow. jednym listem frachtowym w stacyach: **Stanisławów, Jezupol, Halicz i Bursztyn** do przewozu do stacji **Złoczów i Brody** oddane będą.

Pojedynczych egzemplarzy dotyczącej taryfy nabyć można w powyż wymienionych stacyach lub w biurze komercyalnym podpisanej Dyrekcji ruchu.

Lwów, w styczniu 1870 roku.

(330—2)

Dyrekcya ruchu.

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Z powodu, że oferty w skutek ogłoszenia z dnia 7^{go} listopada r. z. względem dostawy węgla kamiennego wniesione, uznane zostały jako nieodpowiedne, przeto rozpisuje się na nowo dostawę potrzebnego węgla kamiennego dla c. k. uprz. kolei galic. Karola Ludwika na czas od 1^{go} marca 1870 aż do ostatniego marca 1871 r.

Dostawić się mająca ilość wynosi 500.000 cetn. cłow., kolej zastrzega sobie jednakowoż prawo tę ilość przy zatrzymaniu oferowanych

cen i warunków dostawy w ogólności, aż do 300.000 cetnarów cłowych zmniejszyć.

Cheących wziąć udział w tej dostawie zaprasza się, ażeby dotyczące, marką stemplową na 50 centów i w 5proc. we wadyum zaopatrzone oferty najpóźniej do dnia 21^{go} lutego r. b. do 12^{tej} godziny przed południem do podpisanej dyrekcji ruchu wnieśli.

Warunki dostawy mogą być przejrane tak w biurach dyrekcji ruchu we Lwowie jakoteż w magazynie materiałów kolei Karola Ludwika w Krakowie, a na żądanie także odpisy tychże udzielone być mogą.

Lwów, w lutym 1870.

(305—3)

Dyrekcya ruchu.

Do dzisiejszego numeru załączone jest ogłoszenie „p. Brunona Rogalskiego o otworzeniu pierwszej kancelaryi“ pod kierunkiem upoważnionego przez c. k. wysoki Trybunał Obrony w sprawach karnych“.

(338)